



GŁOS PIOTRKOWSKI

Cena numeru 2 zł.



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

SOBOTA 27 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 353 (918)

Budujemy pokój świata

wspólnie z wszystkimi narodami - milującymi pracę i zgodę
Orędzie Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta u progu nowego roku odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych

Rodacy! Siostry i Bracia! Młodzi i starzy. Przyjaciele! Wszyscy Obywatele Rzeczypospolitej!

Z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku zasiadamy dziś do tradycyjnej wieczerzy wigilijnej.

Z dumą i radością, dzieląc się tradycyjnym opłatkami-będziemy dziś myśleć o narodzie polskim. Bo choć ciężkie i tragiczne były nasze przeżycia, choć wielkie i bolesne były nasze ofiary w pamiętnych na wieki, ale minionych na zawsze latach niewoli - naród nasz pozostał wielki i nieśmiertelny, zaś energia twórcza, którą dziś rozwija, budzi podziw całego świata, a nas Polaków napędza najgłębszą wiarą w przyszłość, dumą i otuchą.

Z najwyższym uznaniem i czcią zwrócimy swe myśli ku tym najbliższym, których życie zgasił wróg, bo nie daremna była ta święta ofiara ich krwi, którą złożył swej ojczyźnie.

Oto mija trzeci rok naszego odrodzonego państwa, trzeci rok naszych zwycięstw i zwycięstw, trzeci rok naszych wysiłków w odbudowie kraju, trzeci rok kształtowania fundamentów nowego, sprzedmiotowego ustroju wolnej i niepodległej, demokratycznej i suwerennej Rzeczypospolitej.

Z dumą i radością otrze robotnik i chłop kosty pot z czoła, wyprostuje pochylone plecy człowieka pracy fizycznej i umysłowej - bo nie ma miłszej chwili w życiu człowieka, jak poczucie dobrze spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny.

Nie łatwe były zadania, które włożył na barki naszego pokolenia wielki, przełomowy okres dziejów ogólnoludzkich i szczególnie odpowiedzialny okres naszych dziejów narodowych, w którym dziś żyjemy. A przecież wywiązuje się z tych zadań naród polski pomyślnie i zwycięsko.

Wyszliśmy zwycięsko z hitlerowskiego pogromu, dzięki poświęceniu i bohaterstwu żołnierza polskiego i partyzanta, którzy nie szczędzili swej krwi, którzy walczyli na wszystkich frontach świata, wszędzie, gdzie odbywał się bój z hitlerowskim najazdem, z ciemnymi siłami faszystów i barbarzyństwa.

Wyszliśmy zwycięsko z potwornego niebezpieczeństwa, grożącego nam zagładą - dzięki światłemu przewodnictwu Krajowej Rady Narodowej, która skupiła przed 4-ma laty najbardziej bojowe, postępowe i demokratyczne kadry patriotów i ujęła w swe ręce ster polityki oraz brzemień odpowiedzialności za losy narodu w chwili decydującej.

Wyszliśmy zwycięsko z najstraszliwszej wojny dzięki braterstwu i współdziałaniu z narodami słowiańskimi, dzięki ofiarnej pomocy naszego wielkiego sąsiada - Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i jego bohaterkiej, wyzwolitej armii, która wspólnie z wojskiem polskim wyrzuciła najezdźcę z naszej ziemi i pomogła nam w odzyskaniu naszych przastarych ziem i granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Z dumą i radością możemy oceniać dziś nasze osiągnięcia w pierwszym, najtrudniejszym, trzyletnim okresie żmudnej pracy od chwili wyzwolenia. Wiemy już z całą pewnością, że w następnym okresie, który mamy przed sobą, praca nasza nad odbudową Polski płynąć będzie coraz bardziej wartkim nurtem, że coraz większe korzyści przysparzać będzie narodowi.

Wkroczyliśmy na tory pracy planowej w całokształcie naszej gospodarki ogólnonarodowej. Swoje plany i zamierzenia oparliśmy przede wszystkim na pracy własnej, na samodzielnych wysiłkach narodu.

I nie zawiedliśmy się!

Nasza postawa okazała się pod każdym względem słuszną i zbawioną dla naszych interesów państwowych i narodowych.

Oto mogą dziś podzielić się z Wami, Rodacy, szeregiem radosnych wieści. Górnicy pol-

scy nie tylko wykonali już plan swej rocznej pracy, ale dadzą narodowi ponad milion ton węgla dodatkowo. Podobny meldunek złożyli hutnicy już przed dwoma tygodniami. Przekroczyli znacznie plan swych zadań rocznych kolejarze, metalowcy, elektrotechnicy, energetycy, robotnicy przemysłu mineralnego, duża część przemysłu chemicznego, włókienniczego, spożywczego itd. Z szeregu zakładów pracy napływają codziennie depesze i meldunki o przedterminowym wykonaniu planu. W ten sposób robotnik polski, zwalczając jeszcze wiele trudności i niedomagań - wykonuje z godnością i zapałem zadania powierzone mu przez państwo ludowe.

Wielkość tego wysiłku i wspaniałość tej polskiej woli twórczej możemy ocenić sprawiedliwie tylko my sami, bo nie mogą jakoś ocenić tego sprawiedliwie państwa zamożne, które nie zaznały tak ciężkiego doświadczenia losów wojny, jak to nam przypadło w udziale. Nieznany im jest tragizm życia na ruinach Warszawy i nieznanym im jest ciężar gorzkich przeżyć i trudów wielomilionowej rzeszy naszych osadników, którzy często tylko z tobotkami na plecach wędrowali z jednego krańca Polski na drugi jej kraniec, aby swym znojnym potem i nadludzkim mniemaniem przywrócić do życia i plonów przastarą ziemię piastowską. Nieznany im jest ten mocarny wysiłek całego naszego narodu, dzięki któremu Polska odrodzona odbudowała się z ruin i zgłiszcz w ciągu minionych trzech lat.

Wykonaliśmy pomyślnie zadania, postawione w pierwszym, najtrudniejszym roku naszego ogólnonarodowego planu gospodarczego. Wiemy, że przebyliśmy dopiero część drogi. Stoją jeszcze przed nami wielkie zadania.

Musimy umocnić gmach naszej Rzeczypospolitej, musimy wznosić wyżej jego mury, musimy ozdobić surowe jeszcze ściany domostw. Pokoleniu naszemu dane jest, aby wcieliło w życie to co dla minionych pokoleń było tylko marzeniem. Dane nam jest budować Polskę sprawiedliwą, Polskę szczęśliwą. Dziś już nie tylko wierzymy, dziś wiemy, że zwyciężymy, że plany nasze nie są mrzonką. Zbudujemy Polskę w której nie będzie ciasnych i brudnych izb, nie będzie nędzy i niedostatku, nie będzie głodu. Zbudujemy tysiące jasnych szkół, w których młode pokolenie będzie się uczyło budować szczęśliwszą przyszłość. Rozkwitnie w naszym kraju nauka, szeroko otwarta będzie brama do wiedzy dla wszystkich. Sztuka - ten najwyższy twór narodowego geniuszu - przestanie być przywilejem nielicznych, stanie się codziennym pokarmem milionów. To, co było dotąd tylko krzepiącą ideą staje się ciałem w twardych rękach polskiego robotnika i chłopca, inżyniera i nauczyciela.

Z dumą i radością myślimy dziś o narodzie polskim, który poniósłszy najcięższe ofiary w czasie wojny, zdaje dziś najwyższy egzamin dojrzałości w pracy nad odbudową i umocnieniem swej Ojczyzny i w pracy nad utrwale leniem pokoju. Nie tylko słowem, ale swą codzienną znojną pracą i czynem twórczym na ród nasz utrwała w życiu tradycyjne hasło wigilijnej wieczerzy: „Pokój ludziom dobrej woli“.

Łączymy się dziś duchem z tymi narodami które kroczą wraz z nami ku tym samym celom. Z braćmi Słowianami, z którymi wspólnie broniliśmy naszej wolności, a dziś odbudowujemy z gruzów nasze kraje. Łączymy się z wszystkimi ludami świata, które wspólnie z



nami budują pokój, które zapobiec chcą, aby zlamana i spętana bestia nie odżyła.

Wiemy, że siły pokoju, siły dobrej, twórczej woli są wielkie, wielokrotnie większe od sił maciejskich. I wiemy, że one zwyciężą, że zwycięży pokój. Wiemy, że krok za krokiem zbliżamy się do tego celu, kiedy radość i szczęście nie będą tylko świątecznym gościem w naszych domach, kiedy osiada w nich na stałe.

Obywatele!

Zyczę wam wszystkim gorąco i serdecznie miłych i wesołych świąt oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym nowym roku 1948-ym - roku dalszej wytrwałej pracy nad wykucianiem naszego dobrobytu ogólnonarodowego, nad umocnieniem siły i świętości naszej umiłowanej Ojczyzny.

Rząd wolnej Grecji

utworzony został w dniu 24 grudnia r.h. General Markos wybrany premierem. Orędzie do narodu greckiego - zapowiadające wyzwolenie Kraju spod jarzma faszystów

RZYM PAP. Rozgłoszła greckiej armii demokratycznej donosi, że w dniu 24 grudnia ustanowiony został demokratyczny rząd wolnej Grecji, na czele którego stanął gen. Markos.

W imieniu rządu demokratycznego minister sprawiedliwości Miltiades Porfirogenis odczytał orędzie do narodu, które stwierdza, że wskutek zamachów brytyjsko-amerykańskich imperialistów na niepodległość Grecji i wskutek zniesienia przez faszystowski rząd Sofu-

lisa instytucji demokratycznych - powstała konieczność utworzenia demokratycznego rządu, który by był wyrazicielem interesów narodu greckiego.

Orędzie podkreśla, że imperialiści anglosascy dążą do przekształcenia Grecji w bazę agresywnej polityki skierowanej przeciwko demokratycznym krajom bałkańskim i Związkowi Radzieckiemu.

Dalej orędzie stwierdza, że rząd demokratyczny zwoła jak tylko to będzie możliwe



zgrupowanie narodowe jako jedyny suwerenny organ reprezentujący naród. Ustawy ogłoszone przez kwatery główną greckiej armii demokratycznej pozostaną w mocy.

Demokratyczny rząd grecki będzie wraz z narodem greckim prowadził w dalszym ciągu walkę o wyzwolenie Grecji z pod jarzma zagranicznych imperialistów, aż do osiągnięcia całkowitego zwycięstwa demokracji.

Rząd demokratyczny będzie dążył do rozwoju oświaty, do utworzenia sądów ludowych, do przeprowadzenia reform społecznych łącznie z reformą rolną.

RZYM, PAP. Rozgłoszła greckiej armii demokratycznej donosi, że wojska gen. Markosa rozpoczęły atak na miasto Konitza w Epirze. W operacji bierze udział około 2 tys. żołnierzy greckiej armii demokratycznej, przy czym atak wspary jest przez artylerię. W okolicy mostu Borazani na północ od Konitzy toczą się zacięte boje. Oddziały wojsk rządowych wycofują się ze swych stanowisk.

Przemysł chemiczny wykonał plan

GLIWICE (PAP). W dniu 23 bm. zakłady wytwórcze i przetwórcze podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego w Gliwicach wykonały w całości plan produkcyjny na rok 1947 wytwarzając produkty warto ści ogólnej 561,500.000 zł. (według relacji w roku 1937). W związku z wykonaniem planu rocznego dyrektor generalny CZPCh prof. dr A. Zmaczyński wystosował specjalny meldunek do ministra przemysłu i handlu tow. Minca

Sukcesy przemysłu szklanego

Północne Zjednoczenie Przemysłu Szklanego już na dzień 1 grudnia wykonał nowy plan produkcyjny w 106,6 proc. Do końca grudnia spodziewane jest wykonanie planu rocznego w 115 procentach.

Głód zagraża Francji

PARYŻ (PAP). Rzecznik francuskiego ministerstwa rolnictwa oświadczył, że sytuacja żywnościowa we Francji jest bardzo poważna i rząd napotyka na poważne trudności, by utrzymać obecne minimalne 200-gramowe przy działy chleba na dotychczasowym poziomie. Zbiory tegoroczne dały zaledwie 3 miliony

200 tys. ton zboża, normalne zbiory przedwojenne wynosiły 8 milionów ton, a zbiory zeszłoroczne wyniosły 6,5 miliona ton. Deficyt zbożowy jest olbrzymi tak że Francja będzie musiała zakupić za granicą wielkie ilości zboża co wobec ogólnej sytuacji żywnościowej na świecie nie jest rzeczą łatwą.

Zenon Kliszko

Na marginesie uchwał XXVII Kongresu PPS

Każdy niemal kongres, każdy niemal zjazd partii robotniczej jest poważnym wydarzeniem w historii klasy robotniczej. Przebieg obrad kongresowych, rezolucje i uchwały kongresowe, powołanie centralnych władz partyjnych, wszystko to stanowi zespół faktów i czynników ideowo-organizacyjnych, które decydują o dalszym zwierzeniu się sił i szeregów klasy robotniczej lub o ich rozproszeniu, które cementują lub rozbijają dążenie klasy robotniczej do osiągnięcia przez nią pełnej jedności politycznej i organizacyjnej, które w ostatecznym rozrachunku przyspieszają lub opóźniają uruchomienie celów, do których zmierza klasa robotnicza.

Oceniając pod tym kątem XXVII Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej, widzimy, że nasza bratnia partia staje się nierozdzielalnym ogniwem jednolitego frontu polskiej klasy robotniczej. Przebieg Kongresu wykazał niezbicie, że idea jednolitego frontu wrosła głęboko w świadomość aktywny PPS i stała się rzeczywistością, w której walczą i pracują działacze pepesowscy.

Przed dwoma i pół laty na XXVI Kongresie PPS koncepcja jednolitego frontu była jeszcze przedmiotem dyskusji. WRN ujawniał ożywioną aktywność, podważał i atakował ideę i praktykę jedności działania PPR i PPS.

Na XXVII Kongresie aktywność prawicy została przytłumiona. W wyniku osiągnięć na odcinku jednolitego frontu na Kongresie nie znalazł się nikt, kto by miał odwagę wystąpić przeciwko jedności działania PPR i PPS. Kongres zadokumentował bezsporną siłę praktyki jednolitego frontu, bezsporną siłę jedności działania PPR i PPS.

Widocznym symbolem tej siły była potężna manifestacja jednolitego frontu, która odbyła się z okazji zakończenia Kongresu. Generalny Sekretarz CKW PPS, tow. J. Cyrankiewicz, w sposób lapidarny określił znaczenie tej manifestacji: „nasz Kongres, Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej, jest kongresem także i pepesowców, kongresem polskiej klasy robotniczej i każdy kongres Polskiej Partii Robotniczej jest także kongresem naszym”.

Delegaci na Kongres czujnie i ostro reagowali na problematykę jednolitego frontu w skali międzynarodowej. Delegaci żywo i gorąco witali przemówienia socjalisty węgierskiego, socjalisty greckiego, natomiast chłodno i z rezerwą, podkreślając niedyskretnymi pytaniami, jakie padały z sali, przyjmowali pp. Grumbacha i Healey'a, przedstawicieli SFIO i angielskiej Partii Pracy.

Kongres był nie tylko podsumowaniem i akceptacją praktycznych osiągnięć w zakresie jednolitego frontu. Kongres był również krokiem naprzód na drodze pewnych ideologicznych osiągnięć. Pierwsze próby krytycznej analizy drobnomieszczańskiego, socjaldemokratycznego oportunizmu, który jest źródłem wahań i kapitulacji socjalistów wobec wroga klasowego, stanowią wkład w dzieło ideologicznego zbliżenia obu partii robotniczych.

Referaty i dyskusja nawiązywały do rewolucyjnych i jednolitego frontu tradycji i wysiłków działaczy socjalistycznych, którzy w okresie drugiej niepodległości i okupacji hitlerowskiej przeciwstawiali się prawicowemu, wuerenowskiemu kierow-

nictwu PPS i torowali drogę do jedności działania obu nurtów w polskim ruchu robotniczym.

Referaty i dyskusja nawiązywały już do nowych tradycji, do tradycji wspólnych zwycięstw PPR i PPS.

Kongres potwierdził, że praktyka jednolitego frontu wymaga zbliżenia ideologicznego PPS i PPR. Jest to jedno z podstawowych zadań na obecnym etapie.

To też Komisja Programowa z całą powagą ustosunkowała się do tez programowych, ogłoszonych w przeddzień Kongresu i mających służyć za podstawę programu PPS. W tezach tych, zawierających szereg słusznych uwag i myśli, nie została jednak przeprowadzona konsekwentna analiza nowej rzeczywistości ani rewizja niektórych błędnych teorii antyrewolucyjnych w ruchu socjalistycznym.

Uchwalona przez Kongres rezolucja programowa postawiła przed całą Partią sprawę przygotowania i opracowania programu, co może wydatnie zasilić szeroką dyskusję ideologiczną w obozie robotniczym.

Kongres uchwalili nowy statut Partii. Pod względem organizacyjnym i strukturalnym zbliża on PPS do typu nowoczesnej, marksistowskiej partii.

Kongres ustosunkował się również do tak kapitalnego zagadnienia, jak współzawodnictwo pracy. Uchwalona przez Kongres rezolucja zawiera wezwanie, skierowane do wszystkich członków Partii, o „najbardziej wyteżoną i aktywną działalność na polu zwiększenia wydajności pracy i udziału w przodownictwie pracy”.

W pierwszym dniu Kongresu tow. Gomułka sprecyzował stanowisko naszej Partii w sprawach węzłowych dla nowego etapu jedności działania PPR i PPS.

Partia nasza uważa, że jednolity front winien być szkołą polityczną, która wychowuje nowy typ działacza robotniczego, działacza, dążącego do jedności politycznej robotników”.

Szkoła ta wychowywać będzie na wzorach największej aktywności i ofiarności pepesowców i pepesowców w ich walce o wykonanie wspólnych zadań, w walce o podniesienie poziomu ideologicznego

wszystkich członków obu naszych Partii.

W trzecim dniu Kongresu została uchwalona rezolucja polityczna. Kongres ratyfikował umowę o jedności działania PPS i PPR oraz uznał umowę „za decydujący krok na drodze do usunięcia wszelkich rozbieżności w tonie polskiej klasy robotniczej i wzywa Partię do konsekwentnego kontynuowania i zacieśniania jednolitego frontu klasy robotniczej przez współpracę polityczną, organizacyjną i ideologiczną PPS i PPR”.

Tow. Cyrankiewicz dał jeszcze komentarz: „Nie ograniczyliśmy się na Kongresie do pokwitowania tylko przeszłości. Wiemy przecież, kto stoi w miejscu, ten się cofa. Wyteczyliśmy dalszy etap naszej wspólnej walki”.

W tej wspólnej walce na nowym etapie, sprawa kształtowania nowego typu działacza jest centralnym zagadnieniem. Realizacja tego zagadnienia odbywać się będzie poprzez dalsze praktyczne zacieśnianie współpracy politycznej, organizacyjnej i ideologicznej PPR i PPS.

Dziś zapadnie wyrok

W procesie zdrajców i szpiegów KP O P P

Prokurator zażądał kary śmierci dla Lipińskiego, Marszewskiego i Sosnowskiej — dla pozostałych kary więzienia

WARSZAWA, (PAP). Dzień 22 bm. po kilkunastu dniach w rozprawie przeciwko członkom Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Podziemnych wypełniły przemówienia prokuratora plk. Zarakewskiego, obrońców oraz ostatnie słowa oskarżonych.

Pierwszy zabrał głos prokurator. Wysoki Sądzie — rozpoczyna prokurator — sprawa Lipińskiego, Marszewskiego i współoskarżonych nie daje się wtłoczyć w wąskie ramy faktów, będących osnową aktu oskarżenia. Sprawa ta jest sadem nad ideologią, jest sadem nad koncepcją polityczną i taktyką wstecznicstwa, które ma już swoją kartę w historii.

Lekcja historii, o której winniśmy pamiętać, uczy nas, że działalność reakcji Polska opłaciła utratą niepodległości, opłaciła utratą bytu państwowego, opłaciła krwią ludu polskiego, ale nie opłaciła nigdy krwią sprzedawców i zdrajców, którzy zawsze mieli w pogotowiu wizy na wyjazd zagranicę, tak jak wizy te mieli zapewnione zasiadający na ławie oskarżonych Lipiński, Obarscy i Marszewscy.

Historia uczy nas, że walka z wstecz-

nictwem to walka o niepodległość Polski, ponieważ jest ona walką z tymi, którzy dla swoich egoistycznych celów zaprzędają naród, szukają pomocy i oparcia u wrogów narodu i państwa. Historia uczy nas, że walka z reakcją — to walka z tymi, którzy pod dymną zasłoną frazesów o swoim patriotyzmie, pod płaszczykiem słów o demokracji, pakują z wrogami.

Musimy pamiętać że sprawa obecna jest jednym z epizodów walki jaka toczy się u nas i na całym świecie o niepodległość i suwerenność narodów.

Aby dać właściwą ocenę postaci oskarżonych, prokurator cofa się w swych wywodach do okresu, gdy poszczególni oskarżeni stawiali swe pierwsze kroki w swej działalności politycznej.

Kariera Lipińskiego — ciągnie prokurator — rozpoczyna się w okresie pierwszych ruchów pilsudczyzny, w zaraniu I wojny światowej. Dziś są znane dokumenty, przez które wiadomo, że Lipiński, który w latach 1914-1917 zajmował się apoteozowaniem pilsudczyzny, o-

umowie, jaka stanęła dnia 2 października 1914 roku między Niemcem von Liedersem, szefem wydziału wywiadowczego 9 armii niemieckiej a pełnomocnikami Pilsudskiego, którzy w umowie tej figurowali jako Michal von Sokolnicki i dr von Jodko.

Wacławowi Lipińskiemu, dyrektorowi Instytutu badania najnowszej historii, wiadomym było, że niemieckie Arme-Oberkommando zezwoliło na organizowanie Lzw, polskiej organizacji narodowej za cenę przekazywania niemieckiemu dowództwu wojskowemu wiadomości szpiegowskich. Umowa ta jednak nie okazała się popularna wśród ludności polskiej, która znała Niemców i odsuwała się od nich. Wynikiem stał niezadowolony sztab niemieckiego usiłowania usunąć przez wysłanie specjalnego oficera wywiadu (jak to w jednym z listów powiadziano: otwier herr von Jaworowski) przez tego Jaworowskiego, który w 1928 r. jako wtyczka pilsudczyzny do PPS, dokonał w niej rozłamu. Taki właśnie był start Pilsudczyzny.

W roku 1917 dobiegają do Polski odgłosy nadchodzącej burzy rewolucyjnej ze wschodu i zachodu. We wrzawie wojennej słychać do nas głos Lenina i bolszewików rosyjskich, którzy pierwsi na świecie wysunęli prawo Polki do samostanowienia o swym losie i którzy swoją walką, jaka doprowadziła do zniszczenia caratu, stworzyli warunki do wyzwolenia Polski.

Obóz Lipińskiego przeciwstawia się z całym sił tej jedynie realnej sile, mogącej pomóc klasie robotniczej Polski w wyzwoleniu politycznym i społecznym. Obóz Lipińskiego w tym czasie opiera się o junkrów i bankierów niemieckich, którzy będą później stanowić podstawową bazę dla hiteryzmu.

Lipiński cieszył się wówczas ze zwycięstwa reakcji w Niemczech i pakowali z Ludendorffem, bo podstawa ich koncepcji politycznych była niewiara w naród i zdolność narodu do tworzenia o własnych siłach niepodległego bytu. Podstawową koncepcją dmowszczyzny było oparcie się o obce siły, o siłę obcej reakcji, o siłę obcych bankierów i kapitalistów.

Jest faktem, historycznie ustalonym i nie podlegającym dziś już żadnej dyskusji, że pilsudczyzna w zaraniu niepodległości Polski stała się mocno na gruncie koncepcji filogermanskiej. Podobnie jak obóz Dmowskiego budował swą myśl polityczną w oparciu o siły francuskie i anglosaskie. Ich strach przed własnym narodem zaciążył na losach Polski podobnie, jak zaciążyła na tych losach Targowica.

Przedstawiając sądowi tragiczne dla Polski w skutkach koncepcje polityczne pilsudczyzny, prokurator powołuje się na dzieła Aleksandra Świętochowskiego oraz na prace gen. Kutrzeby pt. „Wyprawa kijowska”.

Gen. Kutrzeba — podkreśla prokurator — w swej pracy znanej na pewno historykowi Lipińskiemu, pisze wyraźnie, że Rosja wówczas pragnęła pokoju. Gen. Kutrzeba stwierdza, że pokój był szczerym zamiarem Rosji.

(Dokończenie przemówienia prokuratora podamy w numerze jutrzejszym naszego pisma).

W konkluzji swego przemówienia prokurator zażądał kary śmierci dla Lipińskiego, Marszewskiego i Sosnowskiej, kary dożywotniego więzienia dla Kwiecińskiego i Sędziaka — oraz kary 15 lat więzienia dla Obarskiego i Marynowskiej.

Wyrok ogłoszony zostanie w dniu dzisiejszym.

W dniu 25 grudnia 1947, o godzinie 17-ej, opatrzona św. Sakramentami zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa i babka

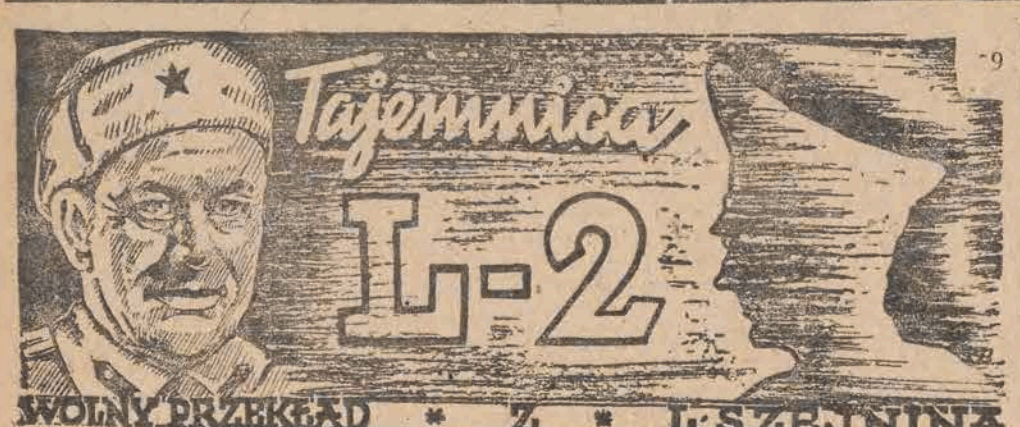
s. † p.

WIKTORIA PORCZYŃSKA

z MIEDZIŃSKICH

Odprowadzenie drogi nam zwłok z domu przy ul. Okrzei 18 na cmentarz na Małcu nastąpi w sobotę, dnia 27 grudnia 1947 o godz. 14-tej, o czym zawiadomia krewnych, przyjaciół i znajomych pograżona w nieutulonym żalu

RODZINA



— Po co pan był potrzebna ta scena z otruciem? — zapytał Zorin i nagle, usmiechając się, odpowiedział sam na to pytanie. — Rozumiem, aby przedzielić komunikować Zubowej, gdzie znajduje się Leontiew... Prawda?

Osiennina nie odrywając dłoni od wтары skinęła głową. Major pytał dalej:

— Co zrobiła Zubowa po tych informacjach?

— Nie wiem... — wyszeptala zupełnie zlamana Osiennina.

Zorin zawołał Czubienkę i kazał mu na tychmiast wyprowadzić aresztowaną. Po-

tem podniósł słuchawkę telefoniczną, narkreślił potrzebny numer i zaczął predko na portować:

— Tu mówj Zorin. Tak jest. Sprawa o gromnego znaczenia. Dzięki pewnej drobności wszystko się wykryło. Osiennina przyznała się. Niespodziewanie wykryto jej kontakt z Zubową. Najważniejsze, że to wszystko dotyczy Leontiewa. Rozumiecie, towarzyszu, Leontiewa — wyskandował dobitnie.

Położył słuchawkę z powrotem i kazał wprowadzić Zubową. Gdy staruszka weszła do gabinetu, Zorin ruchem ręki wska-

zał jej krzesło i z miejsca zaczął badać:

— Proszę uważnie słuchać. Dalsze milczenie jest bezcelowe. Pani szpiegowska działalność jest ustalona. Proszę mówić. Słucham.

— Nic nie wiem, — obojętnie rzekła staruszka. — Wszystko już powiedziałam.

— Będzie pani mówiła, czy nie? — za wołał nagle ostrym głosem Zorin.

— Czemu pan na mnie tak krzyczy? — obraziła się staruszka. — Proszę uszanować mój wiek. Przecież mogę być pańska matka. Co by pan powiedział, gdyby w ten sposób rozmawiano z pańską matką?

Nerwowo skurcz przebiegł przez twarz majora. Szybkim krokiem zbliżył się do Zubowej i patrząc jej prosto w oczy powiedział cichym, lecz nasiąkniętym bólem głosem:

— Panj ma rację. Z moja matka tak nie rozmawiano. Gdy gestapo ją zaaresztowało, w Melitopolu, to w ogóle z nią nie rozmawiano. Bilj ją po prostu, bili i torturowali. A później zakopali żywcem do ziemi. Gdy potem zwolniono Melitopol, znalazłem w Jarbie jej zmasakrowanego trupa. To wszystko...

(D. c. n.)

Kronika Piotrkowa

Redakcja i Administracja
„GŁOSU PIOTRKOWSKIEGO“
Piotrków Tryb. — ul. Słowackiego 26.

Administracja czynna od godz. 8 — 16-iej bez przerwy obiadowej, w soboty od godz. 8 — 13-iej.
Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 15 — 16-iej.
Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego“ w Komunalnej Kasie Oszczędności w Piotrkowie nr. 425.

Komu winszujemy

Sobota, 27 grudnia 1947 r.
Dziś: Jana Ap. i Ew.

Ważniejsze telefony

10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
13-14 Powiatowa Komenda M. O.
10-41 Miejski Komisariat M. O.
10-72 Straż pożarna
11-13 Ubezpieczalnia Społeczna
10-70 Szpital Sw. Trójcy
Pogotowie lekarskie: nocne telefony: 11-13 od 21 — 7 rano. W niedzielę i święta dyżur dzienny w szpitalu Sw. Trójcy.

Będziemy dalej inwestować!

oświadcza naszymu sprawozdawcy prezydent m. Piotrkowa

W związku z zakończeniem roku kalendarzowego oraz zbliżającą się rocznicą oswobodzenia Piotrkowa z pod jarzma hitlerowskiej okupacji zwróciliśmy się do Prezydenta miasta Piotrkowa, tow. Ignacego Kujawskiego o udzielenie nam rozmowy i poinformowanie czytelników „Głosu Piotrkowskiego“ o osiągnięciach Zarządu Miejskiego i jego planach na przyszłość. Pierwsze pytanie naszego wywiadu brzmiało:

Jak, Towarzyszu Prezydencie, organizował się obecny Zarząd Miejski w Piotrkowie?

— Już podczas okupacji zaczęliśmy na terenie Piotrkowa tworzyć zręb aparatu administracyjnego, naturalnie w konspiracji przed okupantem. Dn. 4 września 1944 na pierwszym plenarnym posiedzeniu Rady Narodowej Piotrkowa, w której miałem zaszczyt być sekretarzem, omawialiśmy zagadnienia, dotyczące przyszłości gospodarki miastem po jego oswobodzeniu. Dzień 19 stycznia 1945 — dzień wyzwolenia Piotrkowa — nie zastał nas nieprzygotowanych. Natychmiast zajęliśmy się bieżącymi sprawami miasta. Pierwsze nasze zadania były: uruchomienie gazowni i elektrowni, z których najcenniejsze części maszyn zostały wywiezione przez Niemców. Zarówno dla pracy w szpitalu jak i dla wojska i ludności

cywilnej niezbędne było uruchomienie elektrowni. Z wielkim trudem i wysiłkiem robotników w ciągu niesłychanie krótkiego czasu elektrownię uruchomiono.

Drugim zagadnieniem było w owym tak bardzo ciężkim okresie przejściowym zaopatrzenie miasta w chleb, a przede wszystkim robotników przedsiębiorstw użyteczności publicznej. I to zostało dokonane. Wreszcie Zarząd Miejski zajął się uruchomieniem szkół których już w marcu 45 roku czynnych było 12.

Jakimi osiągnięciami poszczycić się może Zarząd Miejski?

— Osiągnięć tych mamy tyle, ile pragnęliśmy mieć — odpowiada Prezydent. Największą naszą trudnością jest już wielokrotnie wspomniany ciężki stan finansowy miasta. Zatwierdzony ostatnio nowy budżet przewiduje przecież 25 milionów zł de-

ficytu na ogólną preliminowaną sumę 78 milionów zł. Mimo jednak tak złego stanu finansów miasta nie waha się przed inwestowaniem w przedsiębiorstwach miejskich dalszych sum.

To nasze stanowisko znalazło uznanie również i w Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Jesteśmy jednym z niewielu miast w Polsce, które mimo deficytu jeszcze pokaźne sumy rzuciła na inwestycje „wychodząc ze słusznego założenia, że dla dobra miasta i jego obywateli a również przyszłych dochodów miasta nie może być hamowany rozwój przedsiębiorstw miejskich. A więc sprawiliśmy 2 nowe studnie dla wodociągów, rozbudowano 2 nowe studnie dla wodociągów, rozbudowano 2 nowe studnie dla wodociągów, gdzie postawiono stajnie spędowe i solarnię skór. W gazowni wybudowano kuźnię, spawalnię, portiernię oraz własne warsztaty naprawy gazomierzy, gdzie również produkuje się nowe wodomierze. Przeprowadzono także remont więzi ciśnień.

Z robót drogowych wykonano wiele remontów, usunięto ślady zniszczeń wojennych oraz wybrukowano ulicę Rzeźniczą. Zadziwienie miasta zostało w krótkim czasie podwojone — z 2.100 drzew na 4.700.

Troskliwą opieką otacza Zarząd Miejski sprawy oświaty. Uzupelnienie sprzętu szkolnego, zakup ławek dołączyło miasto 2,5 mil. zł. Uruchomiono również poradnię psychotechniczną, gdzie młodzieży ułatwia się wybór zawodu.

Sprawy zdrowia stoją również u nas nie na ostatnim miejscu. Zorganizowano Ośrodek Zdrowia z wszelkiego rodzaju przychodniami oraz stację opieki nad Matką i Dzieckiem i żłobek. W najtrudniejszym okresie uruchomiono kuchnię dla najbiedniejszych. Miasto ma obecnie dużo więcej podopiecznych starców i sierot niż przed wojną.

Najtrudniejszym jednak zagadnieniem do rozwiązania w Piotrkowie jest problem mieszkaniowy. W ciągu ostatniego roku złożono przeszło 1000 podań, z tego zaledwie 40 procent byliśmy w stanie zaspokoić przez przydzielenie odpowiednich lokali.

Jakie są zamierzenia Zarządu Miasta w nadchodzącym roku?

— Planów mamy dużo i będziemy starać się je wykonywać. A więc w dalszym ciągu znaczne inwestycje zostaną dokonane w przedsiębiorstwach miejskich. Wybudowany zostanie nowy piec w gazowni. Do hut szklanych zostanie przeprowadzony rurociąg o średnicy 250 mm. Zbudowany zostanie również zbiornik dla gazu. Rury wodociągowe na ulicy Okrzei i Staszica zostaną wymienione. Ulice niezaopatrzone dotychczas w wodę zostaną dołączone do miejskiej sieci wodociągowej. Projektuje się również przebrukowanie ulicy Okrzei i placu przed dworcem.

Dla szkoły imienia Orzeszkowej, posiadającej nieodpowiednie pomieszczenie zostanie w tym roku wybudowany nowy gmach.

Planuje się dalszą rozbudowę Ośrodka Zdrowia. W najbliższym czasie zostanie uruchomiona jeszcze jedna poradnia, mianowicie sportowo-lekarska. Na skwerze na przeciw magistratu i na Placu Zamkowym projektuje się urządzenie ogródków jordanowskich. Dom starców zostanie przeniesiony do otrzymanej niedawno od Związku Samopomocy Chłopskiej resztówki — Wielopola. Budować się będzie również nowa łaźnia miejska.

Rozwiązanie problemu mieszkaniowego nadal będzie prowadzone poprzez akcje ścieśniania. Norma dwóch osób na pokój zostanie konsekwentnie przeprowadzona i wszyscy Piotrkowianie znajdą dach nad głową. Projektuje się założenie spółdzielni mieszkaniowej, która zapewne byłaby najlepszym rozwiązaniem tych spraw, ale, aby spółdzielnia dała konkretne wyniki, musi jednak upłynąć sporo czasu.

Jak widzicie, projektów mamy dużo, i będziemy się starać je realizować, tak, jak dotychczas realizowaliśmy konsekwentnie poprzednie plany. Mam wrażenie, że z zadań naszych wywiązywaliśmy się dobrze, bowiem władze wyższe obdarzyły nas zaufaniem, tworząc w Piotrkowie Starostwo Grodzkie.

Przy okazji chciałbym za pośrednictwem „Głosu Piotrkowskiego“ przekazać obywatelom Piotrkowa życzenia pomyślnego Nowego Roku. Również życzenia składam Redakcji „Głosu“.

Rozmowę przeprowadził
K.J. Zalewski

Nowa metoda premiowania w przemyśle szklanym

Ogromne zapotrzebowanie na artykuły wytwarzane przez polski przemysł szklany spowodowało konieczność zwiększenia produkcji do jak największych granic i jak najszybszego zaspokojenia potrzeb zarówno rynku wewnętrznego, jak i odbiorców zagranicznych. Tęgodzielną nastawienie doprowadziło do tego, że jakość towaru nie była brana pod uwagę w sposób należyty. Jednak po zaspokojeniu pierwszego głodu na artykuły szklane rozpoczęto po walce o ilość produkcji, walkę o jakość produkcji.

Trzeci kwartał bieżącego roku minął pod znakiem przygotowania do tej akcji, a w czwartym kwartale już wydatnie polepszyła się jakość wytwarzanych artykułów. Obecnie przemysł szklany dąży, aby towar eksportowy był bezkonkurencyjny na rynkach zagranicznych i aby w ten sam towar zaopatrzone był również rynek wewnętrzny.

Walka o jakość produkcji obniżała jednak do pewnego stopnia zarobki hutników, którzy musieli pracować dokładniej, a tym samym z nieco mniejszą wydajnością. Burząc pod uwagę tę sprawę, Rada Szklarska przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Mineralnego, we współpracy z przedstawicielami Związku Zawodowego, opracowała nowy system premiowania dla przemysłu szklanego. Przynawane będą premie za jakość wytwarzanego towaru. Zostały opracowane 3 grupy premii. Robotnik, który wyprodukuje najmniej wadliwego towaru, otrzyma najwyższą premię. We wszystkich działach produkcji została określona ściśle granica procentowa dozwolonej ilości braków. Pracownicy, którzy granicę tę przekroczyli i wydadzą większą, niż dozwolona ilość wadliwego towaru, premii nie otrzymają. Premie te również otrzymywać będą ci pracownicy, którzy przy przenoszeniu półproduktów oraz przy pakowaniu gotowych towarów: ich ekspedycjonci będą mieć jak najmniej stłuczków.

Opracowano również system premiowania specjalnymi nagrodami przodowników pracy. Przodownikami pracy będą mogli być nie tylko hutnicy, lecz również robotnicy placowi. Hutnicy szkła używają np. ogromne ilości węgla. Szybki rozładunek transportów węgla jest bardzo ważnym zagadnieniem dla hut i ci robotnicy, którzy swoją pracą przyczyniają się do skrócenia postoju pociągów węglowych, a tym samym do zmniejszenia opłat za oświe, będą premiowani, jako przodownicy pracy.

Nowy system premii, który zostanie wprowadzony w życie prawdopodobnie już w dniu 1 stycznia 1948 roku, zapewne w znacznym

stopniu przyczyni się do podniesienia produkcji hut, zarówno jakości jak i ilości, jak również wydatnie zwiększy zarobki w przemyśle szklanym.

Poza tym opracowanie systemu premii za jakość usunie ostatnią przeszkodę, utrudniającą zorganizowanie współzawodnictwa pracy na hutach. Dotychczas bowiem kierownictwa zakładów przemysłu szklanego motywowały niezorganizowanie współzawodnictwa pracy

obawą, że współzawodnictwo w znacznym stopniu zwiększy produkcję, ale w jeszcze większym stopniu obniży jej jakość i może przynieść znaczne straty w brakowanym towarze.

Należy się spodziewać, że robotnicy hut szklanych przyjmą nowy sposób premiowania z pełnym zadowoleniem i tym bardziej entuzjastycznie staną z nadchodzącym Nowym Rokiem do wyścigu i współzawodnictwa pracy

Wyniki akcji koncesjonowania rzemiosła w Piotrkowie

Jak wiadomo, w ciągu miesiąca grudnia przeprowadzona była akcja koncesjonowania przedsiębiorstw przemysłowych i warsztatów rzemieślniczych.

Spośród przedsiębiorstw przemysłowych sektora prywatnego, na 45 istniejących na terenie Piotrkowa przedsiębiorstw, w przepisanym terminie, tzn. do dnia 10 grudnia, zarejestrowało się i wniosło odpowiednie opłaty 36 przedsiębiorstw. Do dnia 20 bm. obowiązane były rejestrować się warsztaty rzemieślnicze. Na 570 warsztatów podlegających rejestracji, tylko 446 warsztatów dopełniło sumiennie tego obowiązku. Pozostałe 134 warsztaty ulegną

albo zamknięciu, albo w stosunku do ich właścicieli zostaną przedsięwzięte odpowiednie sankcje karno-administracyjne.

Przedstawiciele wolnych zawodów, jak lekarze, adwokaci itp., są w trakcie rejestracji, której termin upływa z dniem 31 grudnia.

Najdziwniejszym jest fakt, że 15 zakładów przemysłu państwowego, które również podlegają rejestracji (za wyjątkiem dwóch) nie wypełniło tego obowiązku. Między innymi np. huta szkła. Przedsiębiorstwa te również zostaną ukarane mimo, że niedopełnienie tego obowiązku wynikało zapewne tylko z mylnego interpretowania odpowiedniej ustawy przez kierownictwa przedsiębiorstw.

Przemysł szklany wykonał plan w 115 procentach

Jak się dowiadujemy z Północnego Zjednoczenia Przemysłu Szklanego, Zjednoczenie to już w drugiej połowie miesiąca listopada wykonało plan roczny produkcji. Na dzień 1 grudnia 1947 r. wykonane było 106,6 procent planu rocznego, a do dnia 1 stycznia r. 1948 należy się spodziewać wykonania planu w przybliżeniu w 115 procentach.

Na dzień 1 grudnia huta „Kara“ wykonała plan roczny produkcji w 100,6 procentach, huta „Hortensja“ — 116,3 proc., huta „Irena“ — 106,8 proc., huta „Feniks“ — 107,9 proc., huta „Edwardów“ — 123,2 proc., huta „Ujście“ — 134,0 proc., huta „Ge-He“ — 100,0 proc., huta „Lubartów“ — 139,3 proc.

Przekroczenie planu produkcji rocznej przez Zakłady Północnego Zjednoczenia Przemysłu Szklanego spowodowane jest w pierwszym

rzędzie tym, że wiele zakładów miało w planie remonty i renowacje maszyn i prac tych, dzięki ofiarności robotników, dokonano bez przerywania produkcji. Dzięki temu zaoszczędzono wiele set godzin postojów i plan został przekroczony. Najdobitniejszym przykładem była, jak donosiliśmy już, huta „Kara“, gdzie dokonano remontu wanny bez jej wygaszania, mimo, że murarze usuwali cegły o temperaturze przewyższającej 900 stopni.

Drugą przyczyną przekroczenia planu jest bezwzględnie lakt istnienia na hutach, oczekiwiek niezorganizowanego, wyścigu pracy. Hutnicy mają jak najbardziej pozytywny stosunek do swojej pracy, wyciągają więc produkcję w górę w możliwie jak najwydatniejszy sposób. Zorganizowany wyścig pracy i współzawodnictwo pracy da prawdopodobnie jeszcze lepsze wyniki w roku 1948.

Wydawanie węgla na kartki

Od dnia 24 bm. zostanie przez Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego rozdzielony węgiel w składzie f. „Kwaśniewski“, ul. Próchnika 25.

Węgiel przydzielany będzie na karty I-iej kategorii: za miesiąc listopad i październik dla tych osób, które z powodu chwilowego braku węgla nie mogły zrealizować odcinków swoich kart.

Zaopatrzyli się w wódkę na święta

W tych dniach dwóch nieznanymi osobnikami w cywilnych ubraniach z bronią w ręku dokonano napadu rabunkowego na Spółdzielnię Spożywców „Łazowianka“ w Łazach gm. Łęczno, powiat Piotrków.

Napastnicy po steroryzowaniu znajdujących się w spółdzielni osób zrabowali dwie skrzynki wódki i kilka tysięcy papierosów. (a)

Tekstyli na kartki

W tych dniach nadszedł do Piotrkowa asortyment towarów tekstylnych na przydziały dla posiadaczy kart odzieżowych za czwarty kwartał.

Rozdawnictwo w związku z okresem świątecznym nastąpi dopiero w pierwszej połowie stycznia. Przydziały zawierają przede wszystkim materiały bawełniane.



UWAGA SEKRETARZE KÓŁ ŚRODMIEŚCIA!

Komitet dzielnicowy Śródmieścia przypomina towarzyszom o złożeniu ankiet sprawozdawczych z miesiąca grudnia

ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół PPR w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godzinie 15-ej komitet fabryczny „Pierwsza Rudzka Wykończalnia”

WIDZEW

O godzinie 17-ej koło terenowe „Stoki”

GÓRNA

O godzinie 13-ej PZL, Stalarnia. O godzinie 18-ej terenowe koło Chojny.

GÓRNA LEWA

O godzinie 12-ej „Kwas Węglowy”.

ŚRÓDMIEŚCIE

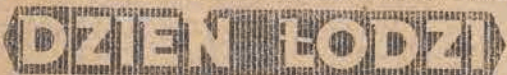
O godzinie 13.15 Fabryka Aparatów Elektrycznych „Elektrosan”, o godzinie 18-ej Straż przemysłowa przy Zjedn. Pończ. O godzinie 14.30 Centrala Węglowa.

STAROMIEJSKA

O godzinie 13-ej f. „Arkadia”, o godzinie 18 f. „Seide”

BALUTY

O godzinie 18 terenowe koło „Zabieniec”.



„CHOINKA” W SZPITALU W.P. W ŁODZI
Kółka Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża urządziły „Choińkę” w Szpitalu Wojska Polskiego przy ul. Zeromskiego 113.

Zarówno program artystyczny wykonany siłami młodzieży szkół średnich i powszechnych jak i przemówienia wywołały serdeczny nastrój wśród chorych żołnierzy.

Obecność ks. plk. Wł. Ławrynowicza i mjr. Kostrzewy oraz serdeczne słowa, podkreślające cechę nie ściśle łączącą społeczeństwo polskie z Wojskiem — wywołały szczere zadowolenie wśród obecnych. Na zakończenie wspólnie odśpiewano koledy; 300 paczek przygotowanych przez Oddział Łódzki PCK wręczono do podziału chorym żołnierzom delegatki Oddziału Łódzkiego PCK.

Uroczystość ta była jeszcze jednym dowodem łączności Polskiego Czerwonego Krzyża z Wojskiem Polskim.

GOSCIENNE WYSTĘPY

Polski Związek B. Więźniów Polit., koło Łódź, urządza w dniu 27 bm. o godz. 17-ej w sali YMCA, ul. Traugutta Nr 3, Gościnne Występy z udziałem Marii Bielickiej A. Dym czy St. Górskiej, W. Jankowskiego, Wiery Gross Kaz. Pawłowskiego, Stet. Grodzkiej, Kaz. Rudzkiego i Mieczysława Fogga.

Całkowity dochód przeznaczony na cele społeczne Zw. B. Więźniów Politycznych.

ZAMIAST ŻYCZEŃ

Wojewoda Łódzki Piotr Szymanek zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył ofiary na Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 1000 zł i na Łódzką Rodzinę Radiową 1000 złotych.

GWIAZDKA DLA DZIECI KOMBINATU ŁÓDŹ-PÓŁUDNIE

Dnia 21 grudnia rb. w świetlicy PZZP Jedwabniczo-Galanteryjnego Łódź-Południe przy ul. Milionowej Nr 25-27, odbyła się uroczystość tradycyjnej „Gwiazdki” dla dzieci pracowników w.w. Zakładów.

Dyrektor Naczelny ob. Szmidt Aleksander w serdecznych słowach powitał przybyłe dzieć i rodziców, po czym rozpoczęło część artystyczną uroczystości.

Chór „Chopina” pod batutą Dyrektora Szmidt odtępnął szereg koled. Zespół śpiewicowy Oddziału Nr 4 wystawił dwuaktówkę o. „Dwie Wigilie” w opracowaniu i reżyserii ob. Budziszewskiego. Dzieci pracowników Oddziału Nr 4 wykonały kilka tańców ludowych. W przerwach programu koncertowała orkiestra, którą dyrygował ob. Hermut Janusz — pracownik Kombinatu Łódź-Południe.

Po zakończeniu części artystycznej przygotowano do rozdawnictwa paczek gwiazdkowych, których zawartość stanowiły: słodycze, książki, zabawki i materiały.

Podczas uroczystości wśród dzieci panowały miłe nastrój.

N Związkach Zawodowych

KOMUNIKAT

Zarząd Zw. Zaw. Prac. Sam. Feryt i Użyteczn. Publ. — Oddział I-szy w Łodzi zawiadamia, iż dnia 28 grudnia br. o godzinie 10 odbędzie się Plenarne Zebranie Delegatów, w okolicy Związku, przy ul. Wólczńskiej Nr 5. Obecność obowiązkowa.

Ze sportu

Rozpoczynamy Nowy Rok Olimpijski

Za kilka dni rozpoczynamy Nowy Rok Olimpijski. Będzie on świadkiem wielkich zmagania pomiędzy „Starym Światem” a „Nowym” (Stany Zjednoczone) we wszystkich dziedzinach sportu. Najwięcej szans w tej walce Europa będzie miała niewątpliwie w piłce nożnej, w której Amerykanie są bodaj najsłabsi. Bastionem piłki nożnej jest wciąż Europa.

BILANSUJEMY UBIEGŁY SEZON

Międzynarodowy sezon piłkarski w roku bieżącym był bardzo urozmaicony. Był to pierwszy sezon powojenny, w którym to grzywkach międzypaństwowych brały udział reprezentacje wszystkich krajów europejskich, z wyjątkiem Związku Radzieckiego. Ten ostatni wysyłał za granicę poszczególne kluby piłkarskie, nie rozegrał jednak jeszcze żadnego meczu międzypaństwowego.

64 SPOTKANIA MIĘDZYPANSTWOWE

W ciągu całego sezonu rozegrano ogółem 64

spotkania. Brały w nich udział reprezentacje 25 krajów. Uzyskane w meczach tych wyniki pozwalają porównać osiągnięcia poszczególnych krajów i zorientować się w poziomie piłkarstwa uczestniczących państw w skali międzynarodowej.

9 ZWYCIĘSTW ANGLII

Biorąc pod uwagę jedynie zestawienia statystyczne, najlepszą lokatę należałoby przyznać Anglii, która rozgrywała mecze z najsilniejszymi zespołami Europy zachodniej i północnej. Z 9-ciu meczów międzypaństwowych Anglii wyszli zwycięsko ze spotkań ze Szwecją, Francją, Szwajcarią, Belgią, Holandią i Portugalią. Dwa mecze zremisowali, a w jednym ponieśli porażkę (z Irlandią).

FRANCJA DOMINUJE W EUROPIE ZACHODNIEJ

W Europie zachodniej najsilniejszym zespołem dysponuje Francja, która doznała tylko jednej porażki, odnosząc zwycięstwa nad Szwajcarią, Belgią, Holandią i Portugalią.

Kursy i obozy narciarskie Polskiego Związku Narciarskiego w Zakopanem



PZN Komisja Wyszkoliowa urządza w bieżącym sezonie narciarskim następujące kursy narciarskie:

Od 27 grudnia 1947 do 8 stycznia 1948 — kurs instruktorski.

Od 10 do 20 stycznia 1948 obóz treningowo-kondycyjny dla juniorów.

Od 20 stycznia do 3 lutego 1948 — kurs instruktorski.

Od 3 do 15 lutego 1948 — kurs unifikacyjny instruktorski.

Od 17 lutego do 1 marca 1948 — kurs pomocników instruktorów.

Od 3 do 13 marca 1948 — kurs pomocników trenera.

Od 15 do 21 marca 1948 — kurs unifikacyjny PZN.

Warunki: Utrzymanie i zakwaterowanie uczestników bezpłatne. Koszt przejazdu kolejną na ogólnych zasadach.

Kandydaci na powyższe kursy winni być zrzeszeni w jakiegokolwiek sekcji narciarskiej, należącej do PZN i kierować swe zgłoszenia przez odnośne okręgi PZN do Komisji Wyszkoliowej PZN, Kraków, Basztowa 6.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc i termin rozpoczęcia się powyższych kursów należy zgłaszać się w jak najszerszym terminie.

W góry na narty wyjeżdżają sportowcy akademicy

Akademicki Związek Sportowy w Łodzi organizuje w bieżącym sezonie siedem turnusów narciarskich w schronisku AZS „Azetesiak” według następującego planu:

1. Turnus I od 2-go do 15-go stycznia 1948 roku.

2. Turnus II od 17-go do 30-go stycznia 1948 roku.

3. Turnus III od 1-go do 14-go lutego 1948 roku.

4. Turnus IV od 16-go do 29-go lutego 1948 roku.

5. Turnus V od 2-go do 15-go marca 1948 roku.

6. Turnus VI od 17-go do 30-go marca 1948 roku.

7. Turnus VII od 1-go do 14-go kwietnia 1948 roku.

Prawo uczestniczenia w turnusach przyszłe

gaje członkom AZS-u — Łódź. Uczestnicy muszą przestrzegać przepisów regulaminu turnusu, oraz przechodzić będą obowiązkowy kurs narciarski, pod kierunkiem fachowych instruktorów. Opłata za zakwaterowanie i wyżywienie wynosi 250 zł dziennie, czyli 3.500 zł za turnus i winna być wniesiona z góry na 10 dni przed rozpoczęciem turnusu do sekretariatu AZS — Łódź, Południowa 10.

Każdy uczestnik musi być zaopatrzony w sprzęt narciarski, turnusy mają na celu szkolenie narciarskie. Należy zabrać ze sobą biletową pocztówkę. Ilość miejsc na każdym turnusie ściśle ograniczona. Prosimy o wcześniejsze zamawianie miejsc.

Niezależnie od organizowanych turnusów odbędzie się w pierwszej połowie lutego 1948 roku Ogólnopolski Obóz Zimowy na Dolnym Śląsku.

Warunki pobytu jak na turnusach.

W przededniu Olimpiady

20-tu narciarzy i 5-ciu łyżwiarzy przysłała Finlandia do St. Moritz

Przedstawiciel Fińskiego Komitetu Olimpijskiego oznajmił, że Finlandia wysyła na Zimowe Igrzyska Olimpijskie do St. Moritz ekspedycję, składającą się z 22 osób (zawodników) 13 kierowników i przedstawicieli oficjalnych, jednego trenera i jednego urzędnika administracyjnego. Duża ilość przedstawicieli oficjalnych i kierowników jest uspra-

wiedliwna tym, że Finlandia organizuje w roku 1952 Olimpiadę u siebie i dokładna obserwacja Igrzysk w St. Moritz będzie dla niej pouczająca.

W skład ekspedycji zawodniczej wchodzi: 20 narciarzy, 5 łyżwiarzy (jazda szybka), 7 wojskowych, którzy wezmą udział w zawodach patrolowych i w pięcioboju.

Rewia młodości

We wtorek 23 grudnia br. w sali PZPB Nr. 3 wyświetlony był jugosłowiański średniometrażowy film kolorowy p. t. Rewia Młodości.

Film przedstawia wspaniałą paradę sportową w Belgradzie, która miała miejsce latem bież. roku.

Publiczność z zachwytem obserwowała barwne, regionalne korowody nardów Ju-

gosławii i precyzyjnie wykonane ćwiczenia sportowców. Szczególnie mocne wrażenie wywarły doskonale popisy oddziałów bratniej armii jugosłowiańskiej.

Byłoby rzeczą bardzo celową, ażeby film ten, pierwszorzędnie technicznie wykonany, wyświetlany był w największych fabrykach łódzkiej



SZWECJA PIERWSZA WŚRÓD PAŃSTW SKANDYNAWSKICH

W krajach skandynawskich prym wiedzie Szwecja. Dowiodła tego na mistrzostwach krajów północnych, dystansując Danię, Norwegię i Finlandię.

W EUROPIE ŚR. ZAGMATWANA SITUACJA

Najbardziej zgnatwana sytuacja panuje w Europie Środkowej, w której o pierwszeństwo ubiegają się Czechosłowacja, Włochy i Austria.

Czechosłowacja, która odniosła zwycięstwo nad Austrią, uległa ostatnio Włochom. Włochy natomiast, mimo późniejszego sukcesu nad Czechosłowacją, przegrały uprzednio z reprezentacją Austrii. W sumie najlepiej z tych państw wypadła Czechosłowacja, która w 9-ciu spotkaniach poniosła tylko porażkę z Włochami.

NA BALKANACH WEGRY...

Na Bałkanach triumfy święcą Węgry, które w wyniku przeprowadzonych rozgrywek zdobyły puchar państw bałkańskich. Mają one poważnego rywala w Jugosławii. Odgrywa ona coraz poważniejszą rolę w piłkarstwie i jej wpływ uwidacznia się coraz wyraźniej nie tylko na półwyspie bałkańskim, ale i w Europie.

„DYNAMO” BEZ PORAZKI

Dla porównania warto tu przytoczyć czołową drużynę piłkarską ZSRR — „Dynamo” odniosła zwycięstwa podczas swych występów w najsilniejszych ośrodkach piłkarskich Europy zachodniej i północnej — w Anglii i w Szwecji, nie ponosząc ani jednej porażki.

Na skocznię „mamutową” wybierają się najlepsi skoczkowie



Zawody narciarskie (konkurs skoków) na największej skoczni na świecie, t. zw. „mamutowej” w Planicy w Jugosławii odbędą się w marcu 1948 r. Na konkurs ten wybierają się najlepsi skoczkowie państw środkowo-europejskich, jednak przed tym poszczególne związki będą musiały uzyskać zezwolenie FIS na start na wymienionej skoczni. FIS bowiem nie uznaje zawodów na tak dużych skoczniach (w myśl regulaminu).

Dziś spotkanie I. K. P. z „Gwiazdą”

Dziś, dnia 27 grudnia o godz. 18 odbędzie się w Teatrze Popularnym (Ogrodowa 13) towarzyskie spotkanie pięciarskie pomiędzy nowozałożoną sekcją sportową „Gwiazda” a I. K. P. Spotkanie to zapowiada się b. ciekawie.

O puchar Spendlera

walczą 4 drużyny 29-30 b. m. w Davos

Tegoroczny tradycyjny turniej hokejowy o puchar Spendlera zgromadzi na starcie 3 najlepsze zespoły szwajcarskie oraz zeszlono-rocznego zdobywcę pucharu LTG z Pragi.

Program spotkań został rozlosowany następująco: 29 bm. Davos — Zurcher SC i LTC — Monchoisi Lausanne, 30 bm. Davos — Monchoisi Lausanne i LTC — Zurcher SC; 31 b. m. odbędą się spotkania finałowe: Davos — LTC i Zurcher SC — Monchoisi.